7398
III

Opr. „Starodruk" 1965 r.

7398
II
7398

Dwanaście listów
J. J. Kraszewskiego
do
Wojciecha Eliasza
w Krakowie
(1870 – 1887)

6

Bibl. Jag.

Listy te nabyłem od najmłodszej
córki adresata Wojciecha Eliasza w roku
1936. Była nauczycielką haftarstwa
i rysunków w jakiejś szkole żeńskiej
i należała do Związku Nauczycielek
przy ulicy Karmelickiej gdzie mieszkała
i umarła w r. 1937 w 80 roku życia.
Adresat Wojciech Eliasz (ur. w r. 1814
w Cerekwi) był malarzem religijnym
Kształcił się w krak. Szkole technicznej,
za swe prace uzyskiwał dyplomy po-
chwalne i nagrody pieniężne. Poświę-
cił się malarstwu religijnemu mala-
jąc przeważnie do kościołów wiejskich
Był ojcem licznego potomstwa

Bibl. Jag.

Najstarszy syn Walery, znany artysta malarz i gorący miłośnik Tatr. Jego brat Władysław (ur. 1847) o siedm lat młodszy od Walerego był artystą rzeźbiarzem. Wojciech E. umarł w Zakrzówku dnia 19 listop. 1904. Pochowany na starym podgórskim cmentarzu.

Na jednej z kopert jest następujący dopisek Wojciecha E.-a:

> Kraszewski pierwszy raz Kraków zwiedził w r. 1858 w końcu maja. Po zwiedzeniu Italii, Francji, Belgii i Niemiec w czterech miesiącach, wracał przez Kraków do Warszawy. W te czasy poznałem Kraszewskiego.

Kraków w listopadzie 1945.

Justyn Sokulski

1) Drezno 1. 2. 1870
2) " 26. I. 1871
3) " 20. XII 1875
4) " 19. XII 1878
5) " 9. XI 1880
6) " 27. VIII. 1881
7) " 26 I 1882
8) " 10. XII 1882
9) Magdeburg 3 II 1885
10) " 17 V 1885
11) San Remo 31. III 1886
12) Florencja 15. II 1887

3 koperty ze znaczk. pocz.

1870

4

P. J. KRASZEWSKI
DREZNO.

Szanowny Panie
dobrodzieju!

Najmocniej przepraszam za popełnioną omyłkę przez nieuwagę, przy chorobie — może wybaczenia godną. Odpisując na list ostatni sądziłem (mimo zmiany pisma) że odpowiadam panu Waleremu, a posłałem ten list w odpowiedzi na Jego pismo do mnie. Proszę mi to darować. Bullę Klemensa przywiozę sam, jeśli tylko co nie przeszkodzi mej bytności w Krakowie. W nieszczęsnych czasach żyjemy, niech nas Bóg pocieszy — ale wytrwać trudno. Racz Pan dobrodziej przyjąć wyrazy szczerego szacunku z jakim zostaję

Wielmożnego Pana dobrodzieja

Sługą najniższym

J. I. Kraszewski.

1/2 870

Kraszewski - Drezno, r. 1870.

1870

26/I 1871

5

Tydzień.

Kochany panie!

Bullę otrzymacie, bądźcie spokojni. Sądziłem tylko że bezpieczniej będzie, gdy ja w marcu sam przywiozę, ponieważ się o nią troszczycie. Przekonałem się tu, że wydanie jej (było ich kilka) nie są w polsce tak rzadkie, każda prawie biblioteka ma którakolwiek.

Niewiem o jakiej Stańczykowej Kronice mówicie, ja wydałem jedną, bardzo dawno. Lat dwadzieścia temu, ale niema ona żadnego związku z teraźniejszemi Stańczykami. Rzecz historyczna. Rękopis ten M. Wiszniewskiego może być u Libelta, ale Libelt jest dla mnie nie zbyt życzliwym i ja z nim stosunków nie mam. Dostać go niemogę i niemógłbym teraz nawet drukować.

Byłem przez kilkanaście dni
chorym teraz przychodzę do zdro-
wia dopiero — Całe te zabie-
gi kliki jezuicko-ultramotań-
skiej u was i w poznańskiem
bardzo smutną są wróżbą — bo
my co dzień słabsi, a oni coraz sil-
niejsi. Co za massa pism wy-
chodzi tego roku, jaka gwałtow-
ność i parcie z ich strony!!
mnie i siły i ochota odstępu-
je już. Stary jestem...

Szczerze życzliwy

JIKraszewski

Drezno 26/1 1871.

20 XII 1875

6

Czcigodny panie dobrodzieju!

Z prawdziwą wdzięcznością za
tak miłe i serdeczne wyrazy listu
Jego, odebrałem pismo, którem by-
łeś łaskaw mnie obdarzyć. Nie
zasłużyłem prawdziwie na to po-
dziękowanie, bom dopełnił obo-
wiązku sumienia, i spełniłem
go z wielką i z prawdziwą przyjem-
nością.
Niech tylko p. Walery się nie zra-
ża i nie zwraca uwagi na lu-
dzi, a idzie swoją drogą spokoj-
nie i wytrwale — dojdzie z pew-
nością do celu. Masz już dziś
pan dobr. pociechę, żeś go wy-
chował i wykształcił.
Wiem i słyszę co się w Krakowie
dzieje a ubolewam nad tem
ale, zaprawdę, na tych ludzi co
poszaleli, nie trzeba też wiele
zważać, ani się niemi zaj-
mować. Milcząca pogarda

i obojętności to najlepsza
broń na nich. Gdyby nie te
wstrętliwe postacie, możebym
od dawna był w Krakowie
uścisnął dłoń pańską — nie
chce mi się narażać na spo-
tkania.. W Poznaniu bodaj
gorzej jest jeszcze. Ostatnie
to są ich wysiłki. Najgorzej
że podobno z młodzieży wiele
dało się pociągnąć w tym kie-
runku — ale to trwać nie bę-
dzie.

Przyjm Pan dobrodziej najser-
deczniejsze dzięki za pamięć
i wyrazy głębokiego szacunku
z jakim miło mi zostawać

WWPana Dobrodzieja

Sługą najniższym

JI Kraszewski

d. 20 Grud. 1875
Drezno
27. Nordstrasse

d. 19 Grudnia 1878. 7
Drezno
27. Nordstrasse
Nordstrasse

Szanowny, łaskawy Panie. Staroświec
kiem chyba, Bóg zapłać — odpowiem
na nieoszacowane pismo Jego, które
mi wielką sprawiło przyjemność. — Nie
mam się Wam czém wywdzięczyć
z tego pustego kątka cichego, w któ-
rym siedzę zamknięty. Życie moje
cicho sobie płynie, przy zwykłej
pracy i lichem już bardzo zdrowiu.
Nigdy bardzo dobrego nie miałem,
bo je naprzód prawie dwuletnie
więzienie w młodych latach nadwe-
rężyło, a potem różne biedy i
frasunki. Dziś się to wszystko od-
zywa. Prawdą jest że upadłem
był na wschodach kaszląc, i po-
tłukłem się, ból większy już prze-
szedł, ale w krzyżach zawsze coś
pozostało.
Co do Jubileuszu, szanowny panie,
który mnie zaprawdę, nie mal
upokarza, ja się do żadnych jego
rozporządzeń nie mieszam, a
radbym wszelkich publicznych wy-
stąpień uniknąć. Rozporządzenie
też co do czasu i miejsca zupełnie
mi obce. Gdy będzie mus, zasto-
suję się do tego co postanowią.

Warszawa. Koniec Czerwca
Warszawa koniec czerwca
postawiła za termin – ale ja
postawiła za termin – ale ja
tam nie pojadę – co do Krakowa
tam nie pojadę – co do Krakowa
nic nie wiem jeszcze –
nic nie wiem jeszcze.
Zabawka o której syn mój wspo-
Zabawka o której syn mój wspo-
minał, o malowaniu na porcellanie,
minał o malowaniu na porcellanie
jest próbką i dzieciństwem.
jest próbką i dzieciństwem.
Byłem ciekawy techniki i pro-
Byłem ciekawy techniki i pro-
buję jej proceder dosyć trudny,
buję jej proceder dosyć trudny
środki ograniczone, niektórych
środki ograniczone, niektórych
barw zasadniczych brak, z tąd
barw zasadniczych brak, z tąd
koloryt konwencyonalny i na
koloryt konwencyonalny i na
ekwiwalentach oparty, ale kto
ekwiwalentach oparty, ale kto
ma poczucie artystyczne i tu
ma poczucie artystyczne i tu
coś zrobić może, szczególniej
coś zrobić może, szczególniej
ornamentacyjnego. Najpiękniej
ornamentacyjnego Najpiękniej
wychodzą monochromy.
wychodzą monochromy.
O historyi Grunwaldu tyle
historyi Grunwaldu tyle
wiedziałem co z gazet – przemó-
wiedziałem co z gazet przemó-
wienie Mistrza wydało mi się
wienie mistrza wydało mi się
zupełnie bez sensu i brednią.
zupełnie bez sensu i brednią
Cała historja śmieszna.. To co
Cała historyja śmieszna To co
mi mówił Brandt o obrazie,
mi mówił Brandt o obrazie
co czytam i słyszę, potwierdza
co czytam i słyszę potwierdza
najzupełniej zdanie pańskie –
najzupełniej zdanie pańskie
prześliczne szczegóły, a całość
prześliczne szczegóły, a całość

chaotyczna i niezrozumiała.
Krytyka wiedeńska chwali też
szczegóły i niektóre typy twarzy,
a ogół zamęt kompozycyi.
Ja zapewne nie rychło zobaczę ory
ginał, ale fotografie już słyszę,
w Warszawie sprzedają.
Ludzkie to sprawy kochany panie,
że wszystkie komedyje ... dla tego
publicznych wystąpień i brania
w nich udziału, każdy człowiek
brzydzący się fałszem unikać po-
winien. Nikt pewnie nademnie
więcej nad tem nie boleje
ludzie kim bawią zamiast pracować
w ciszy i czekać wyroku
od przyszłości.

Racz pan, szanownemu Brodowi
Krowi wyrazić moje uszanowanie
i wdzięczne pozdrowienie. Radbym
z duszy go widzieć i osobiście
mu je przynieść, jak również
szanownemu panu i jego rodzi-
nie. ale przy ślicznem zdrowiu
nawet o kilka miesięcy najmniej
projektów robić nie podobna.
Życzę świąt dobrych i jak najlepszego
Nowego Roku. z głębokim za-
cunkiem wasz sługa wierny

JJ Kraszewski

JJ Kraszewski

d. 9. Listopad 1880 Drezno
9. listopad Drezno
Nordstrasse 31,
Nordstrasse 31.

Czcigodny, Łaskawy Panie.
Czcigodny, Łaskawy Panie

Wdzięczen Wam jestem nieskończenie
Wdzięczen Wam jestem nieskończenie
za pamięć, za list, za wiadomości
za pamięć, za list, za wiadomości
jaką mi on przynosi o Was, zdrowiu
jaką mi on przynosi o Was zdrowiu
Waszem i o moich Łaskawych Kochanych
Waszem i o moich Łaskawych Kochanych
Brodowiczu, Zebrawskim,
Brodowiczu, Zebrawskim,
P. Steczkowskim.. rodzinie Jej.
P. Steczkowskim

Niech Bóg trzyma wszystkich w naj
Niech Bóg trzyma wszystkich w naj
lepszem zdrowiu, w jak najdłuższe
lepszem zdrowiu, w jak najdłuższe
lata.. - żywych tych przedstawicieli
lata .. żywych tych przedstawicieli
przeszłości. Drogie to klejnoty,
przeszłości. Drogie to klejnoty,
których nic nie zastąpi. Tańcucha
których nic nie zastąpi Tańcucha
ogniwa łączącego nas z dawnym
ogniwa łączącego nas z dawnym
bytem, tradycja żywa.. Niech
bytem, tradycja żywa.. niech
żyją i będą zdrowi..
żyją i będą zdrowi.
Ja się zdrowiem pochwalić nie
Ja się zdrowiem pochwalić nie
mogę. Było mi po kąpielach w
mogę. Było mi po kąpielach w
Gasteinie lepiej, teraz znowu
Gasteinie lepiej, teraz znowu
gorzej - alem nawykł być owem
gorzej - alem nawykł być owem
drzewem skrzypiącem.
drzewem skrzypiącem.
O wszystkich symptomatach żywota
O wszystkich symptomatach żywota
Waszego miasta, słyszę, czytam,
Waszego miasta, słyszę, czytam
wiem i przeczuwam je, bo inaczej
wiem i przeczuwam je, bo inaczej

być podobno nie może i nie
mogło, gdy raz poszło się w tym
kierunku, to się dojdzie aż do
absurdum.
Modlcie się więc za grzechy na-
sze i pokutujcie..
Zdaje mi się że wysłanie Arcy-
księcia z Krakowa i te jakieś
surowości nie zasłużone wzglę-
dem galicij, wypłynęły z tego
iż Rosja bardzo przyjęciem
Cesarza została zaniepokojona,
a niechcą się jej teraz nara-
żać.
W Rosyi byli trochę złagodnieli
dla polaków, teraz pono zno-
wu ostrzej i gdy kto o co prosi
szydząc powiedają — aby sobie
jechał do Krakowa..
Co z tego wszystkiego wyrośnie,
jeden pan Bóg wie tylko.
Kraków wasz cieszy się podobno

napływem coraz większym różnych
gości – od nas tam pojechać na
mieszkanie p. Falkenhagen – za-
leski z żoną, – ale on sam do
zbyt pobożnych nie liczy się.
mnie dotąd na ciągłe prośby
nie dano pozwolenia odwiedze-
nia familij w Warszawie. Dotąd
czekam na nie i nie mogę się do-
czekać. potrzebowałbym tam być,
choćby się serce zakrwawiło...

W listach francuza Tissota czyta
tem z przyjemnością wspomnie-
nie o Waleryu i jego albu-
mach, które Tissot wychwala..
widział je w Zakopanem.
Jak jego oczy się mają?

Bogusza Stęczyńskiego poemat
w istocie nadszedł do mnie
w taką porę gdy mnie niebyło..
Nieśmiałem mu odpowiedzieć,
leży rękopism i sam nie wiem

co począć. między nami
mówiąc na dzisiejsze czasy
ani myśleć go drukować.
Na co biednego narażać na
zawód pewny. Miał on swego
czasu zasługi, ale od poezyi
dziś wymagają wiele.

Z serca życzę Wam wszystkim
jak najlepszego zdrowia i
wszelkiego dobra; Tasce i pa-
mięci moich życzli-
wych Staruszków się polecając.

P. Brodowiczowi, Żebrawskiemu,
P. Steczkowskiemu tysiączne
ukłony i uszanowanie - Waszą
pracowitą i tak ślicznie piszącą
dłoń ściskam serdecznie, pełen
szacunku przyjaciel i sługa

JJ Kraszewski

JJ Kraszewski

odebrałem 11/11 1880

WE

d. 27 Sierpnia 1881.

Drezno. 31. Nordstr.

Drezno nr 31, Nordstrasse

Szanowny i Łaskawy Panie!

Szanowny i Łaskawy Panie!

Zawsze to dla mnie festyn wielki, gdy
zawsze to dla mnie festyn wielki, gdy
odbiorę list od Was, i dowód pamięci
odbiorę list od Was, i dowód pamięci
a łaski Waszej i czcigodnych „mło-
a łaski Waszej i czcigodnych „mło-
dzików" jak Wy ich zowiecie. Niech
dzików" jak Wy ich zowiecie. Niech
ich Bóg jak najdłużej trzyma w dobrem
ich Bóg jak najdłużej trzyma w dobrem
zdrowiu i siłach, — tę żywą tradycyę
zdrowiu i siłach tę żywą tradycyę
przeszłości. Już też i ja w tym roku
przeszłości Już też i ja w tym roku
począwszy 70 — bodaj do tego samego
począwszy 70 — bodaj do tego samego
regimentu zapisać się mam prawo.
regimentu zapisać się mam prawo.
Zmuszony siedzieć skurczonym nad
zmuszony siedzieć skurczonym nad
stolikiem — ciągle cierpię — jeździłem
stolikiem ciągle cierpię — jeździłem
pozbyć się zastarzałego kataru w zimie
pozbyć się zastarzałego kataru w zimie
do Hyères. Ciepło było, ale wiatr i
do Hyères Ciepło było, ale wiatr i
kurz — że rzadko mogłem wyjść — na
kurz — że rzadko mogłem wyjść, na
nic się to nie zdało. Poradzono mi
nic się to nie zdało. Poradzono mi
potem kąpiele w Wildbad — wróciłem
potem kąpiele w Wildbad, wróciłem
z tamtych taki jakim pojechał. Trzeba
z tamtych taki jakim pojechał. Trzeba
już sobie powiedzieć że — lepiej być
już sobie powiedzieć że lepiej być
nie może. A i rok mamy taki fan-
nie może. a i rok mamy taki fan-
tastyczny, naprzemiany skwarny i zim-
tastyczny naprzemiany skwarny i zim-
ny, że i najmocniejszy organizm cier-
ny, że i najmocniejszy organizm ucier-
pieć musi.
pieć musi.
Wasze sprawy Krakowskie — mniej
Wasze sprawy Krakowskie mniej
więcej mnie tu dochodzą. O projektach
więcej mnie tu dochodzą. O projektach
pomnika Mickiewicza, wiem — i wi-
pomnika Mickiewicza, wiem i wi-
dzę tylko że to rzecz której my końca
dzę tylko że ta rzecz której my końca
się nie doczekamy.
się nie doczekamy

Co się w końcu zrobi – Bóg jeden
raczy wiedzieć. Gdzie wiele
ratunek, tam dziecko najczęściej
kaleką.

O tych obrazach na wawelu. Słyszałem, że zostały zepsute. Szkoda
nie odratowano, bo pomniki te
najstarsze może naszego malarstwa,
chociaż czy z XIV wieku ?? nie
wiem.

Gdy obraz się wzdyma w pęcherze
ciężki jest ratunek. Mam
taki z XV w. obraz bardzo piękny
Matki Boskiej, Konrada Wyolt
z Frankfurtu, nad którym płaczę,
bo mi cały poodstawał.

O Stęczyńskim napiszę chętnie,
ale chyba do "Gazety Krakowskiej", bo z innemi stosunków
nie mam. Trzeba by to w porze
zrobić, gdy Sejm się zbierze
chętnie ustuszę.

Słyszałem że Walery swój dom
w Zakopanem sprzedał Zaliwskiemu z Warszawy – ale czy
przynajmniej dobrze mu zapłacił ??

Cieszyć by się należało z tego swobod-
nego rozwoju narodowości w Galicyi,
gdyby można zaufać temu że to
pochodzi z serca, z przekonania
a nie z potrzeby i rachuby — i że
to trwać będzie. Co daj Boże.

Wiersz Szujskiego czytałem — prawda
że — bardzo nie udatny.

Mnie biskup Strossmeyer wzy-
wał się telegramem do Rzymu,
ale naówczas leżałem w łóżku
z wysypką — a trzeba było natych-
miast ruszać. — I lepiej się stało
żem nie pojechał — bo bym się nara-
ził jak inni — na ekskluzję.

Wiem że kilka osób — między in-
nemi Siemiradzkiego (który nie
był w Rzymie) i Brodzkiego, nie
chciano przyjąć do pielgrzymów.
I mnie by to spotkało..

Mój drogi Panie — przyjmijcie
odemnie dla siebie i rodziny
całej i „młodzików" wyrazy
najgłębszego szacunku i szczerej
przyjaźni. Wasz wdzięczny sługa

JJ Kraszewski

odebrałem 28-8.887.

d. 26 Stycznia 1882
Drezno.

Dziękuję serdecznie za list Wasz, a
Dziękuję serdecznie za list Wasz, a
dziś krótko piszę z powodu nawału
dziś krótko piszę z powodu nawału
korespondencij i poprzedzających podróż
korospondencij i poprzedzających podróż
moją — Między nami — co przy-
moją między nami co przy-
sobie zachowajcie — w powrocie ze
sobie zachowajcie w powrocie ze
Lwowa mam nadzieję zatrzymać się
Lwowa mam nadzieję zatrzymać się
choć dzień w Krakowie, i dłoń
hoć dzień w Krakowie, i dłoń
Waszą uścisnąć. Będę u Walerego
Waszą uścisnąć, Będę u Walerego
tyle na dziś — bo listów kupa, aż
tyle na dziś — bo listów kupa, aż
strach.
strach
Byle kaszel i niezdrowie proje-
Byle kaszel i niezdrowie proje-
któw nie popsuło.
któw nie popsuło.

Serdeczne pozdrowienie, pełen
Serdeczne pozdrowienie pełen
szacunku sługa Wasz
szacunku sługa Wasz obowiązany
obowiązany

JSKraszewski
JS. Kraszewski

Wszystkim łaskawym na mnie
Wszystkim łaskawym na mnie
najgłębsze uszanowanie i pokłony.
najgłębsze uszanowanie i pokłony

15

S. Wohlgeboren

Herrn

Wojciech Eljasz

Frei

Krakau.

3. Pijarska. 3.

Kraszewski pierwszy raz Kraków
zwiedził w r. 1858. w końcu maja.
Po zwiedzeniu: Italii. Francyi. Belgii i
Niemiec. w czterech miesiącach. wracał
przez Kraków do Warszawy.
W te czasy poznałem Kraszewskiego.
Wojciech Eljasz

Kraszewski, d 26-1, 1882, Drezno.

d. 10 Grudnia 1882 r.

Drezno. 31 Nordstrasse

Szanowny, Łaskawy panie mój – od ośmiu
Szanowny Łaskawy panie mój od ośmiu
już tygodni biedujęz chorobą niezno-
już tygodni biedujęz chorobą niezno-
śną – katarem żołądka i nerkami
śną katarem żołądka i nerkami
mimo rad lekarzy i najściślejszej djety,
pomimo rad lekarzy i najściślejszej djety
zamknięcia się w domu, leżenia
zamknięcia się w domu leżenia
nawet w łóżku, do czego nie byłem
nawet w łóżku, do czego nie byłem
przywykły, wcale prawie mi się nie po-
przywykły, wcale prawie mi się nie po-
lepszyło. Są dnie w których ulgi do-
lepszyło. Są dnie w których ulgi do-
znaję, a potem wracają nieznośne
znaję, a potem wracają nieznośne
nudności i boleści – Bóg jeden wie
nudności i boleści – Bóg jeden wie
jak się to skończy. Czuję się osłabio-
jak się to skończy. Czuję się osłabio-
nym i zmienionym pod wpływem
nym i zmienionym pod wpływem
tej słabości.
tej słabości.
Zacni, kochani Ojcowie Dr. Brodowicz
Zacni, kochani ojcowie Dr Brodowicz
i Żebrawski zawstydzają mnie
i Żebrawski zawstydzają mnie
zachowując siły i zdrowie w poż-
zachowując siły i zdrowie w poż-
niejszym od mojego wieku – ale też
niejszym od mojego wieku – ale też
zasłużyli pewnie na to błogosławień-
zasłużyli pewnie na to błogosławień-
stwo – większem umiarkowaniem
stwo – z większem umiarkowaniem
i trybem życia rozumniejszym: gdy
i trybem życia rozumniejszym: gdy
ja w 71 roku czuję się wyczerpany i
ja w 71 roku czuję się wyczerpany i
złamany – Trzeba mi tylko zaliczyć
złamany – Trzeba mi tylko zaliczyć
lata w Kozie 1830 roku i dwadzieścia
lata w Kozie 1830 roku i dwadzieścia
cia lat wygnania –
lat wygnania

Największem dla mnie utrapieniem
Największym dla mnie utrapieniem
że od tych ośmiu tygodni do pracy
że od tych ośmiu tygodni do pracy
jestem nie zdolny — ani siły ani
jestem nie zdolny — ani siły ani
ochoty.
ochoty
Tym razem niezawodnie spełnię
Tym razem niezawodnie spełnię
życzenie Stęczyńskiego, w listach
życzenia Stęczynskiego, w listach
do Biesiady, ale nie prędzej jak
do Biesiady, ale nie prędzej jak
w Styczniu bo korespondencya grud-
w Styczniu bo korespondencya grud-
niowa już wyszła. Daj tylko Boże
niowa już wyszła. Daj tylko Boże
aby to poskutkowało.
aby to poskutkowało.

Zdaleka patrząc i słuchając, czy-
Zdaleka patrząc i słuchając, czy-
tając i ważąc co się u was dzieje
tając i widząc co się u was dzieje
w dziennikarstwie — trudno zrozumieć
w dziennikarstwie — trudno zrozumieć
do czego to prowadzi. Czerwiński stra-
do czego to prowadzi. Czerwinski stra-
cił około 40,000 guld- summę którą
cił około 40,000 guld- summę którą
by był mógł wiele. wiele uczynić do
by był mógł wiele, wiele uczynić do
brego — nadarmo... Dalej następcy
brego — nadarmo... Dalej następcy
jego w N. Reformie będą tracili
jego w N. Reformie będą tracili
a czy z tego jaki skutek wyrośnie?
a czy z tego jaki skutek wyrośnie?
wątpię. Nie jasno widzą i wiedzą
wątpię. Nie jasno widzą i wiedzą
czego chcą i dokąd idą. Co będzie
czego chcą i dokąd idą? Co będzie
z Gazetą Krakowską i to pytanie.
z Gazetą Krakowską? i to pytanie.

Tam gdzie są środki i zasoby jak w Reformie — i dobra wola i uczciwość, i nawet talent — tam nie było zręczności i praktyczności. Wszystko to, bądź co bądź, zawsze się przyda aby kraj powoli ożywić i nauczyć myśleć, ale diablo nas ubogich drogo kosztuje.

Niechcę się długo rozpisywać o projektach pomnika Mickiewicza, które wariacką niepraktycznością i niesłychanemi wymaganiami całą sprawę kompromitują i uskutecznienie jej zwłeką do nieskończoności. Zamiast postawić piękny i jeden brązowy posąg tak jak w Urbino postawiono Rafaelowi za 80.000 fr (to jest 40.000 guld) już teraz marzy p. Martynowski w kłosach chce świątyni z kopułą, sarkofagu w niej i Muzeum. Doskonały sposób aby nie zrobić nic. Składki przestaną płynąć, kraj się znuży i w końcu postawią jakąś karykaturę — wszędzie ta w najwyższym stopniu niepraktyczność, nieporadność i niezguda nasza.

Ale dziś już zabierać głos w tej
dle dziś już zabierać głos w tej
sprawie nawet — rzecz próżna...
sprawie nawet — rzecz próżna
i trudno o tem myśleć.
i trudno o tem myśleć.

Przyjmij kochany panie ze swą
Przyjmij kochany panie ze swą
rodziną całą moje najlepsze
rodziną całą moje najlepsze
życzenia na Święta i Rok nowy
życzenia na Święta i Rok nowy
Dla mnie kończy się jeden smu-
Dla mnie kończy się jeden smu-
tnie i nie wesoło rozpocznie
tnie i nie wesoło rozpocznie
drugi. Wola Boża. Ściskam
drugi wola Boża Ściskam
dłoń waszą serdecznie
dłoń waszą serdecznie
wierny wasz sługa
wierny wasz sługa
J J Kraszewski
J J Kraszewski.

d. 3 Februar 1885
Februar

Magdeburg.
Magdeburg

Verehrter Herr Elyasz! mit
Verehrter Herr Elyasz! mit
dankbarem Gefühl habe ich Ihren
dankbarem Gefühl habe ich Ihren
Brief und Fotografie erhalten. Sie
Brief und Fotografie erhalten Sie
entschuldigen den ich in uncorrectem
entschuldigen den ich in uncorrectem
Deutsch Ihnen antworten muss. Ich
Deutsch Ihnen antworten muss Ich
schäme mich aber es ist zu spät es
schäme mich aber es ist zu spät es
besser zu lernen.
besser zu lernen

Den alten guten Dr. Brodowicz habe
Den alten guten Dr. Brodowicz habe
ich schon in meinem Herzen ein
ich schon in meinem Herzen ein
Andenken gewidmet... und auch zwar
Andenken gewidmet und auch zwar
Worte geschrieben über sein schöner
Worte geschrieben über sein schöner
von Himmel gesegnetes Leben...
von Himmel gesegnetes Leben
95 Jahre!! und bis die letzte Stunde
95 Jahre!! und bis die letzte Stunde
immer im Geiste jung. Ich wäre
immer im Geiste jung Ich wäre
sehr dankbar wenn ich konnte seine
sehr dankbar wenn ich konnte seine
Fotografie und eine (gedruckt ist sie)
Fotografie und eine (gedruckt ist sie)
Biografie haben.
Biografie haben

Fast in einer und derselbe Zeit
Fast in einer und derselbe Zeit
habe ich verloren Odyniec. Zulinski
habe ich verloren Odyniec Zulinski
Falkowski, Wicherski - Loski alle
Falkowski Wicherski Loski alle
in diesem Jahre gestorbene Freunde und
in diesem Jahre gestorbene Freunde und
bekannte und dazu der alte gute
bekannte und dazu der alte gute
Dr. Brodowicz!!
Brodowicz!!

Ihr Bild ist sehr schön kompo
Ihr Bild ist sehr schön kompo
nirt. Christus ausdrucksvoll und
nirt Christus ausdrucksvoll und
ideal und gut modellirt. Unten
ideal und gut modellirt unten
die Heiligengruppe auch sehr
die Heiligengruppe auch sehr

Sehr reussirte.
sehr ~~reussirte~~

Nur eine Bemerkung darf ich ma
nur eine Bemerkung darf ich ma
chen..
chen..

Die Heiligen muss man durch
Die Heiligen muss man durch

ihre gewöhnliche Zeichen (godła)
ihre gewöhnliche Zeichen (godła)

charakterisieren, - So zum Beispiel
charakterisieren so zum Beispiel

d. H. Adalbertus ein (wiosło).
D. H. Adalbertus ein wiosło

Stanislaus - (Piotrowin unten) - Die
Stanislaus Piotrowin nahe Die

Heilige Hedwig eine kleine Sta
Heilige Hedwig eine kleine sta-

tuete von Muttergottes in Hand..
tuete von Mutter gottes in Hand

(Sie hat den immer getragen)..
Sie hat den immer getragen

Andere Heiligen haben auch solche
andere Heiligen haben auch solche

Auszeichen.. (Der Heilige ~~Andere~~
auszeichen Der Heilige

~~Bolesław~~ Josaphat Koncewicz, der
Jozaphat Koncewice der

Patron d. Uniaten, ein Beil im
Patron d Uniaten ein Beil im

Kopfe..
Kopfe

Ich weiss dass diese Zugaben werden
mein dasz diese Zugabe werden

Sehr die Komposition erschweren..
sehr die komposition erschweren

Aber mir scheint dass die Tradi
aber mir scheint dasz die Tradi

tion es fordert ??
tion es fordert ??

Entschuldigen Sie, diese Bemer
Entschuldigen sie diese Bemer

kung. Die Heiligen Cyryll
kung Die Heiligen Cyryll

und Methodius muss mann auch
und methodius muss mann auch

sehen wie sie in alten Bildern
sehen wie sie in alten Bildern

sind angekleidet. Einer von
zwei war Maler, und (wenn ich
nicht irre) Maler utensilien wir
sie vielleicht Ihn charakterisiren.
aber davon bin ich nicht sicher.

Ich danke Ihnen vielemals für
Ihren guten, herzlichen Brief
und bitte herzlich mich nicht
vergessen.

Hochachtungsvoll
ergebenster

Jł Kraszewski

odebratem d. 5-2, 1885.

Verehrter Herr!

Verehrter Herr!

Die Zeichnung und Idee von Ma-
Die Zeichnung und Idee von Ma-
teiko ist so etwas monstruoles,
teiko ist so etwas monstruales,
ohne Geschmack, ohne alle die Be
ohne Geschmack, ohne alle die Be
diegungen die ein Monument ver-
diegungen die ein monument ver-
langt. Dan wenn sie sollte zur
langt. dan wenn sie sollte zur
Aufführung kommen – wir sind bla-
Ausführung kommen – wir sind bla-
siert und compromithirt alle ins-
siert und compromithirt alle ins-
gesammt. – Ich habe immer den
gesammt. – Ich habe immer den
Mann für einen genialer Dumkopf
Mann für einen genialer Dumkopf
(durch) gehabt, jetzt sehe ich den
durch gehabt, jetzt sehe ich den
ich habe mich nicht geirrt.
ich habe mich nicht geirrt.
Ich protestiere gegen diesen Unsinn
Ich protestiere gegen diesen Lamem in
in Tygodn. illustrow.
in Tygodn. illustrow.
Polski, mann soll doch Cou-
Polski, mann soll doch Cou-
rage haben. lieber als so etwas
rage haben lieber als so etwas
aufführen lassen. den sich selbst
aufführen lassen den sich selbst
Matejko hätte auch den nicht kön-
Matejko hätte auch den nicht kön-
nen – thun. Den ist sein Spiritus
nen – thun. den ist sein Spiritus
Sanctus der Marian Gonkowski ein
sanctus den marian Gonzkowski ein
verrückter Kerl, der hat Ihm
Kerl, der hat Ihm
das gefunden.
das gefunden.
Wer hätte den glauben können
Wer hätte den glauben können
den so ein Meister kann so be-
den so ein Meister kann so be
schränkt sein.!
schränkt sein.?

Für Cyrill und Methody fin-
Für Cyrill und Methody fin-
den Sie material in illu-
den Sie material in illu-
strirten Werke der erscheint
strirten Werke der erscheint
in Prag. Zlata Praga-
in Prag. Zlata Praga
Lassen Sie sich das in die
Lassen Sie sich das in die
Universitäts Bibliothek zei-
Universitäts Bibliothek zei-
gen.
gen.

Ich danke für die Fotografie.
Ich danke für die Fotografie soll
aber - ein Monument soll und
aber - ein Monument soll und
unbedingt von einer kopf und
unbedingt von einer kopf und
einer kopf - kommen- eine
einer kopf - kommen- eine
zusammengeklitzte arbeit hatt
zusammengeklitzte arbeit hatt
niemals die Harmonie, die
niemals die Harmonie, die
nöthige Einheit - der Autor
nöthige Einheit - der Autor
soll selbst - concept und aus-
soll selbst - concept und aus-
führung besorgen.
führung besorgen.

Ich begreife jetzt nicht was es
Ich begreife jetzt nicht was es
wird vor den Monumente, aber
wird vor den Monumente, aber
befürchte eine kolossale Bla-
befürchte eine kolossale Bla-
mage..
mage...

Bildhauer Opus zu
Um ein Bildhauer Opus zu
Um ein Leben Sie einen Bür-
schaffen haben Sie einen Bür-
germeister, ein Marschall, einige
Grafen, paar Literaten und
ein Maler genommen - ist dass
nicht zum lachen!? Der Resul-
tat war zu erwarten.

WB

Hochachtungsvoll
Hochachtungsvoll ergebenst

Dr. Jk Krasewski
Dr JJ Krasewski

Die letzte Frase (WB-) können
Die letzte Frase können
Sie polnisch dem Teufel ge-
Sie polnisch dem Teufel ge-
ben-.
ben-.

odebrałem 17-5.1885. WE

d. 31 Marca 1886 San Remo
Villa Verny.

Szanowny i łaskawy Panie — Bóg zapłać
za pamięć o mnie. Zwolniony w prawdzie
ale nie uwolniony, nie wiem jeszcze jak
skończę sprawę moją. Ocalając siebie
będę musiał stracić 22000 marek, na-
razić się na banicję, a że Austrya
jest w stosunkach ścisłych z Niemcami,
lękam się ażeby one mi i w Austryi
pobytu nie utrudniły, a nawet przejazdu.
Zresztą — wola Boża, niech się dzieje.
Tym czasem czynię co mogę aby się rado-
wać. Najgorsza to że zdrowie nadzwyczajnie
nadwerężone więzieniem półtrzeciarocznem
a blizko trzechletnią męką niepewności,
mimo starań lekarzy, nie poprawia
się. Osłabienie dotąd wielkie, a choć
czasem dzień ulgi przyjdzie, następuje
po nim znowu pogorszenie — Do rozpaczy
to prawie przyprowadza.

Bóg zapłać
Szanowny i łaskawy panie — Bóg zapłać
za pamięć o mnie. Zwolniony w prawdzie
ale nie uwolniony, nie wiem jeszcze jak
skończę sprawę moją. Ocalając siebie
będę musiał stracić 22000 marek, na-
razić się na banicję, a że Austrya
jest w stosunkach ścisłych z Niemcami,
lękam się ażeby one mi i w Austryi
pobytu nie utrudniły, a nawet przejazdu.
Zresztą — wola Boża, niech się dzieje.
Tym czasem czynię co mogę aby się rado-
wać. Najgorsza to że zdrowie nadzwyczajnie
nadwerężone więzieniem półtrzeciarocznem
a blizko trzechletnią męką niepewności,
mimo starań lekarzy, nie poprawia
się. Osłabienie dotąd wielkie, a choć
czasem dzień ulgi przyjdzie, następuje
po nim znowu pogorszenie — Do rozpaczy
to prawie przyprowadza.

Napisałem w kraju to co sumienie
kazało, niech komitet postąpi jak
mu jego przekonanie dyktuje. — przy-
szłość osądzi nas.

Bardzo się cieszę z powodzenia jakie
pański Cyryl i Metody doznał
w Ameryce. Chciej mnie szanowny
pan przypomnieć czcigodnemu Ze-
brawskiemu i wszystkim Taskawym
na mnie.

Mamy tu równie jak wszędzie porę
chłodniejszą, słotniejszą niż lat
poprzednich, — zdaniem miejscowych
ludzi; ale zawsze ciepło, zielono
i kwitnąco. Sądzę że i u was zrobi
się teraz szybko wiosna, a będzie
piękniejsza niż tutejsza.

Ściskam dłoń waszą

sługa życzliwy

JI Kraszewski

odebrałem 3-4. 1886. WŁ

24

S. REMO
31
3 86
6 S

POSTE ITALIANE CENTESIMI 10

POSTE ITALIANE CENTESIMI CINQUE

Monsieur

Albert (Wojciech)

Eljasz

artiste-peintre

Cracovie

3. Pijarska. N° 3.

franco

Odebrałem 3-4, 1886.

Kraszewski w San Remo.

D. 15 Lutego 1887. Florencja
Hotel Washington

Szanowny i łaskawy Panie. Z wielką
przyjemnością odebrałem dowód waszej
pamięci o mnie. O śmierci Teofila
Lebrawskiego miałem już wiado-
mość z waszych dzienników
Szkoda go wielka bo w nim nauce
rosło z wiekiem a umysł nie
starzał. Zapewne Akademija Kra-
kowska odziedziczy papiery.
Za wszystkie listy Wasze, ojcze
Kochany, chowam jak relikwije,
bo to żywa kronika starej sto-
licy.
W końcu tego tygodnia, po wy-
ciecze do Florencji do San
Remo, gdzie zapewne pozostanę
aż do końca wiosny. Zdrowie

Zdrowie moje fatalne. Dzwi-
gnąć się nie mogę. Zdymanie
płuc i żołądka, tchnąć nie
daje.
Bardzo pragnę i potrzebuję być
w Krakowie, nie zdają mi
się tego bronić - ale bardzo
ostrożnie i cicho przedrzeć mu
się dla interesów
ściskam dłoń Waszą serdecznie

JJ Kraszewski.

odebrałem d. 18-2, r. 1887.

FIRENZE
15
2-87
5 S
FERROVIA

POSTE ITALIANE
CENT. VENTICINQUE

27

Monsieur

Wojciech Eljasz.

autriche Cracovie
Galicie.
3. ul. Pijarska. 3.

Fon

Kraszewski z Florencyi
odebrałem d. 18-2, r. 1887.

ostatni

Bibl. Jena

Einhakmappe
Pol Registrator Compagnie
Inh. Hugo v. der Marwitz Krefeld